

ILE POLICJA ZAPŁACIŁA ZA NOWE ŚMIGŁOWCE BELL-407GXI? [NEWS INFOSECURITY24.PL]

W ostatnich dniach Policja poinformowała o podpisaniu umowy na trzy śmigłowce Bell-407GX*i*, które - obok kupionych w ubiegłym roku maszyn Black Hawk - znacząco poprawią stan mocno już wysłużonej policyjnej floty śmigłowców. KGP, informując o zakupie, nie podała jednak kwoty jaką przeznaczyła na zakup maszyn. Z informacji do jakich dotarł InfoSecurity24.pl wynika, że wartość całej umowy to ponad 60 mln złotych brutto, a więc o ponad 8 mln złotych więcej niż Policja planowała przeznaczyć na wiroplaty w dwóch unieważnionych w zeszłym roku przetargach.

O tym, że Policja usiłuje kupić trzy lekkie śmigłowce wiadomo było od dawna. Dwa unieważnione przetargi sprawiły jednak, że KGP zdecydowała się na zakup maszyn z pominięciem procedur przetargowych. Zastosowanie procedury z wolnej ręki zapowiadał w rozmowie z InfoSecurity24.pl Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, a niedługo potem sam fakt prowadzenia postępowania potwierdził rzecznik KGP insp. Mariusz Ciarka.

1 lutego br. Komenda Główna Policji poinformowała o podpisaniu umowy z firmą Bell Helicopter Textron Inc., która obejmuje dostawę trzech śmigłowców Bell-407GX*i*. Jednak w komunikacie dotyczącym umowy formacja nie informowała o tym, ile warty jest podpisany kontrakt. Z informacji do jakich udało się dotrzeć InfoSecurity24.pl wynika, że wartość umowy to 50 081 300,80 zł netto, co oznacza że jej wartość brutto szacuje się na 61,6 mln zł - a więc o ponad 8 mln zł więcej niż zakładano w przypadku dwóch ubiegłorocznych postępowań.

*Postępowanie przeprowadzono na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo zamówień publicznych zakończone podpisaniem umowy na dostawę 3 szt. śmigłowców Bell-407GX*i* z firmą Bell Helicopter Textron Inc. Wartość umowy wynosi 50 081 300,80 zł netto, przy czym kwota ta obejmuje dostawę 3 śmigłowców, szkolenie personelu latającego i technicznego niezbędnego do użytkowania śmigłowcowe oraz wyposażenie i materiały obsługowe.*

insp. Mariusz Ciarka, Rzecznik Prasowy Komendanta Głównego Policji

Jak podkreśla KGP, umowa nie obejmuje jedynie zakupu samych śmigłowców. W jej skład wchodzi także, szkolenie personelu latającego i technicznego niezbędnego do użytkowania śmigłowcowe oraz wyposażenie i materiały obsługowe. Mimo wysłanych pytań, KGP nie odpowiedziała skąd pochodzą dodatkowe środki, jakie będzie musiała przeznaczyć na zakup tych maszyn.

Czytaj też: [Lekkie śmigłowce dla Policji z wolnej ręki \[NEWS InfoSecurity24.pl\]](#)

Bell 407 to śmigłowiec będący kolejnym pokoleniem wywodzącym się od używanych przez polską policję śmigłowców Bell 206, a dokładnie od powiększonej wersji Bell 206L LongRanger. Wyróżnia się przede wszystkim większą kabiną i czterołopatowym śmigłem, oraz nową jednostką napędową. Formacja zdecydowała się na najnowszy wariant Bell 407GX, wyposażony w cyfrową awionikę G1000H NXi Integrated Flight Deck firmy Garmin i silnikiem Rolls-Royce M250-C47E/4 FADEC o mocy ponad 700 KM z systemem cyfrowego sterowania i kontroli (FADEC). Maszyna może zabrać dwuosobową załogę i pięciu pasażerów, osiągając prędkość 246 km/h.

Analizując wartość zamówienia można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że pozyskane maszyny w niewielkim stopniu odbiegają od podstawowej konfiguracji śmigłowca i nie zostały wyposażone w zaawansowane systemy obserwacyjne, stosowane na policyjnych śmigłowcach patrolowych. Z informacji uzyskanych przez InfoSecurity24.pl wynika, że główne zmiany to zastosowanie systemu łączności policyjnej i dostosowanie kabiny do pilotażu w goglach noktowizyjnych. Relatywnie niska wartość umowy, która obejmuje również szkolenie pilotów i personelu naziemnego oraz wyposażenie obsługowe, wskazuje też na ograniczony pakiet obsługowy i serwisowy. Ze względu na liczną reprezentację w policyjnej flocie śmigłowców Bell (trzy maszyny obecnie eksploatowane i trzy kolejne zamówione) uzasadnione zdaje się być zawarcie kompleksowej umowy dotyczącej wsparcia eksploatacji całej floty. Ułatwieniem jest tu z pewnością umiejscowienie hubu serwisowego firmy Bell w czeskiej Pradze.

DM/JS